

589
„Urodziła się jak wróbel”

Na ostatnim festiwalu Teatrów Jednego Aktora we Wrocławiu I nagrodę zdobyła Lidia Zamkow-Słomczyńska za spektakl „Urodziła się jak wróbel” oparty na tekstach poświęconych sztuce i postaci Edith Piaf.

Lidia Zamkow, utalentowana reżyserka krakowskich teatrów, od czasu do czasu występuje sama na scenie, wybierając role kobiet o skomplikowanym życiu wewnętrznym i przydając im cech własnej osobowości. Taka była jej Medea, taka Klara Zachanassian w „Wizycie starszej pani” Dürrenmatta, taka Edith Piaf. Największa pieśniarka naszych czasów była osobą niezwykle utalentowaną i pracowitą, pełną kompleksów, chorowitą, trudną na co dzień, obdarzoną przedziwnym instynktem niszczenia samej siebie, ale nie pozbawioną umiejętności obiektywnego widzenia i swoistego poczucia humoru. Te jej cechy znakomicie przekazuje Lidia Zamkow. Gra w ogóle bez rekwizytów, ale każdy jej ruch i ton głosu ma znaczenie.

Euforie i upadki Edith, całe jej wielkie na estradzie i skomplikowane, nieszczęsne życie poza sceną w interpretacji Zamkow staje się nagle jasne, proste i zrozumiałe. Ta chodząca obraza moralności mieszczańskiej po prostu nie umiała i nie chciała żyć inaczej, jak tylko dla swojej

sztuki. A sztuka jej była jedyna i niepowtarzalna i o tym też przypomina spektakl, gdyż w trakcie przedstawienia odzywa się z taśmy magnetofonowej charakterystyczny głos Edith.

Premiera „Urodziła się jak wróbel” w reżyserii L. Żukowskiej odbyła się jesienią w Klubie Dziennikarzy w Krakowie. Potem Lidia Zamkow występowała wiele, wiele razy w klubach studenckich i środowiskowych całej Polski, wszędzie gorąco oklaskiwana. Teraz na jakiś czas spektakle zostały zawieszono z powodu choroby aktorki, której życzymy jak najszybszego powrotu do zdrowia. (bz)